

Sygn. akt: I C 239/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|------------------------------------|
| Przewodniczący: | sędzia Tomasz Cichocki |
| Protokolant: | sekretarz sądowy Krystian Kuciński |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 maja 2022r. w O.

sprawy z powództwa H. T. i K. T. (1)

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę lub ustalenie,

I. ustala nieważność umowy kredytu „W. K. (...)” o nr (...) zawartej w dniu 30 czerwca 2008r. pomiędzy powodami H. T. i K. T. (1) a pozwanym (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W.;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 21 906,15 (dwadzieścia jeden tysięcy dziewięćset sześć i 15/100) franków szwajcarskich (CHF) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 01.06.2021r. do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.817,00 (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, w tym kwotę 10.817,00 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 239/21

UZASADNIENIE

Powodowie H. T. i K. T. (1) pozwem z dnia 3 marca 2021 r. (data wpływu) wnieśli o:

1. ustalenie nieważności umowy kredytu „W. K.(...) nr (...) zawartej w dniu 30 czerwca 2008 r. pomiędzy powodami, a (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W.;

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 21.906,15 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu do dnia zapłaty;

ewentualnie:

3. ustalenie wobec powodów bezskuteczności postanowień § 2 ust. 1 części szczegółowej i § 1 ust. 1 pkt 14, § 4, § 22 ust. 2 pkt 1, 2b i pkt 3 części ogólnej umowy „W. K.(...)nr (...) zawartej w dniu 30 czerwca 2008 r. pomiędzy powodami, a (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W.;

nadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że w dniu podpisywania umowy nie znali faktycznej kwoty wypłaconego kredytu w złotych polskich, gdyż jej wysokości była dowolnie ustalana przez bank (według Tabeli kursów określonej jednostronnie według nieznanych reguł dla kredytobiorców) w chwili uruchomienia kredytu w transzach. Powodowie na podstawie podpisanej umowy nie mogli żądać wypłaty kwoty kredytu w walucie franka szwajcarskiego, bowiem kredyt miał być przeznaczony na finansowanie inwestycji w kraju. Kredytobiorcy nie mogli także spłacać kredytu w walucie franka szwajcarskiego wobec wpisania do CSU rachunku ROR, który determinował spłatę zgodnie z § 22 ust. 2 pkt 1 COU. Kurs zastosowany przez bank do wypłaty kredytu i każdorazowo do potrącania spłat rat kapitałowo-odsetkowych był ustalany zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w banku wedle nieznanych konsumentom reguł, nieokreślonych w umowie. Z uwagi na brzmienie przywołanych postanowień, umowa jest nieważna jako sprzeczna z ustawami – Prawno bankowe i Kodeks cywilny. Dodatkowo występowanie postanowień abuzywnych i ich konsekwencje prowadzą do nieważności całej umowy. Dodatkowo strona powodowa wskazała, że nie objęli porozumieniem swojego świadczenia wzajemnego względem banku, a nawet go nie znali. W takim wypadku mamy do czynienia z nieokreśleniem obu świadczeń wzajemnych. Taka konstrukcja zobowiązania jest rażąco sprzeczna z art. 353⁽¹⁾ k.c. jako sprzeciwiająca się naturze stosunku jakim jest umowa kredytu (pozew k. 4-20).

Pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zaprzeczył, że:

- a. umowa kredytu jest sprzeczna z jakimikolwiek przepisami prawa polskiego lub wspólnotowego, czy też z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami,
- b. umowa kredytu nie określa kwoty udzielonego kredytu,
- c. powodom nie została udostępniona kwota w CHF,
- d. kredyt denominowany w CHF jest w rzeczywistości kredytem złotówkowym, jak również temu, aby prawo polskie i europejskie nie dopuszczało zawierania umów o kredyt denominowany,
- e. pozwany samodzielnie i dowolnie ustalał kursy walut w Tabeli kursów,
- f. umowa kredytu zawierała klauzule niedozwolone,
- g. powodom nie udzielono rzetelnej informacji dotyczącej rodzaju kredytu, ryzyka walutowego oraz ryzyka zmiany stóp procentowych,
- h. warunki umowy kredytu nie były ustalane indywidualnie z powodami,
- i. zachodziły przesłanki do uznania umowy kredytu za nieważną, nieistniejącą bądź bezskuteczną względem powodów,
- j. strona powodowa udowodniła roszczenie dochodzone pozwem zarówno co do zasady jak i co do wysokości,

Dodatkowo strona pozwana podniosła zarzut braku istnienia po stronie powodowej interesu w ustaleniu nieważności umowy, jej nieistnienia (odpowiedź na pozew k. 64-83v.).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 29 maja 2008 r. powodowie H. T. i K. T. (2) jako konsumenci wystąpili do pozwanego Banku z wnioskiem o udzielenie kredytu na finansowanie inwestycji w kwocie 500.000 zł. Jako walutę kredytu powodowie wybrali franka szwajcarskiego (CHF).

We wniosku kredytowym zawarto oświadczenia kredytobiorcy o nieskorzystaniu z oferty kredytu w walucie polskiej i wyborze kredytu w walucie wymiennej, o zapoznaniu się z ryzykami wynikającymi z możliwości zmiany oprocentowania i kursu waluty, w tym możliwości zmiany wysokości zobowiązania, świadomości tego ryzyka. W ramach wniosku zawarto też oświadczenie, że poinformowano powodów o tym, że w przypadku kredytów w walucie wymiennej w rozliczeniach Bank stosuje ustalone przez siebie kursy walut obcych zamieszczone w Tabeli kursów (...) Bank (...) S.A.

(d.: wniosek kredytowy wraz z załącznikami k. 86-90)

W dniu 30 czerwca 2008 r. strony zawarły umowę kredytu mieszkaniowego W. K.hipoteczny ze zmiennym oprocentowaniem nr (...), na mocy której Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 243.926,24 CHF na budowę domu jednorodzinnego położonego w miejscowości W., gmina G. (§ 2 ust. 1, 2 i 3. CSU).

Umowa składała się z części szczegółowej umowy (CSU) oraz z części ogólnej umowy (COU).

Wypłata kredytu albo pierwszej transzy miała nastąpić w terminie 12 miesięcy od dnia zawarcia umowy. Przed wypłatą pierwszej transzy kredytobiorca był zobowiązany do złożenia i opłacenia wniosku o wpis hipotek, o których mowa w § 4 ust. 1 CSU, ustanowienia prawomocnych zabezpieczeń, o których mowa w § 4 ust. 2 – 4 CSU, ubezpieczenia kredytowanego wkładu finansowego w wysokości 13.659,87 CHF w (...) SA na pierwszy okres ubezpieczenia, tj. 60 miesięcy, poprzez dokonanie wpłaty z tytułu kosztów ubezpieczenia w wysokości 848,13 zł i dokonania ubezpieczenia budowy (od ryzyk budowlanych oraz ognia i innych zdarzeń losowych) wraz z przelewem wierzytelności pieniężnej z umowy ubezpieczenia na rzecz (...) Bank (...) S.A., złożenia dyspozycji wypłaty kredytu, złożeniu w dniu podpisania umowy kredytu, oświadczenia o przetwarzaniu danych osobowych w związku z ubezpieczeniem kredytowanego wkładu finansowego w (...) SA, złożeniu w dniu podpisania umowy oświadczenia o ustanowieniu hipotek zabezpieczających wierzytelność (...) SA, przedłożeniu zaświadczenia potwierdzającego przyznanie renty Pani H. T. na stałe, przedłożeniu dokumentów potwierdzających fakt wypowiedzenia kart kredytowych przyznanych przez M. (...) w kwocie 6000 zł i 8000 zł (§ 6 ust. 1-4 CSU).

Wypłata pierwszej transzy kredytu miała nastąpić w terminie do 3 dni roboczych od stwierdzenia przez Bank spełnienia warunków wypłaty kredytu z zastrzeżeniem ust. 4, według kursu kupna dla dewiz obowiązującego w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli kursów (§ 3 ust. 1 i § 4 ust. 1 i 2 COU).

Kredyt był wypłacany w walucie wymiennej - na finansowania zobowiązań kredytobiorcy poza granicami RP oraz w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego, natomiast w walucie polskiej - w przypadku finansowania zobowiązań w RP (§ 4 ust. 1 pkt 1 i 2 COU k. 31).

Zgodnie z § 1 ust. 1 pkt 14 części ogólnej umowy Tabela kursów została określona jako tabela kursów (...) Bank (...) S.A., obowiązująca w chwili dokonywania przez (...) Bank (...) S.A. określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępna w (...) oraz na stronie internetowej Banku.

Zgodnie z § 6 i 7 COU ustalono, że odsetki od kredytu będą ustalane w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość jest ustalana w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i marży (...) SA. Zmiana stawki referencyjnej miała następować w dacie wymagalności rat i odsetek. Stawkę referencyjną określono jako stawkę LIBOR publikowaną o godzinie 11:00 GMT lub 11:00 na stronie informacyjnej Reuters w drugim dniu poprzedzającym dzień rozpoczynający pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, zaokrągloną według matematycznych zasad do czterech miejsc po przecinku, przy czym w § 1 ust. 1 pkt 12 lit b COU, wskazano,

że dla kredytu w CHF stawką referencyjną jest stawka LIBOR dla międzybankowych depozytów trzymiesięcznych (LIBOR 3M).

W dniu zawarcia umowy kredytu oprocentowanie wynosiło 4,3883 % w skali roku, rzeczywista roczna stopa procentowa wynosiła 5,17 p.p., stawka referencyjna wynosiła 2,7883 p.p., stała marża w wysokości 1,6 p.p. (§ 2 ust. 5-10 CSU).

Kredyt został udzielony na 240 miesięcy, tj. do dnia 20 czerwca 2028 r., a miał być spłacany w ratach płatnych 20 dnia każdego miesiąca. Kwota kredytu została określona na 243.926,24 CHF (§ 2 ust. 1 i 4 oraz § 7 ust. 1 i 5 CSU).

Splata kredytu i odsetek następowała w drodze potrącenia przez Bank środków zgromadzonych na rachunku ROR, rachunku walutowym, rachunku technicznym prowadzonym przez pozwanego Bank. Potrącenie następowało w terminie dwudziestego dnia każdego miesiąca w wysokości wynikającej z zawiadomienia (§ 21 COU).

Środki z rachunku ROR pobierane były w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony był kredyt, przy zastosowaniu **kursu sprzedaży** dla dewiz, obowiązującego w (...) Bank (...) S.A. w dniu, o którym mowa w § 7 ust. 5 CSU, według aktualnej Tabeli kursów (§ 22 ust. 2 pkt 1). W przypadku rachunku walutowego i technicznego środki mogły być pobierane w walucie kredytu lub w innej walucie przy zastosowaniu tabeli kursów kupna/sprzedaży dewiz obowiązującej w Banku (§ 22 ust. 2 COU). Zmiana numeru rachunku nie wymagała zmiany umowy (§ 25).

W ramach § 11 ust. 2 CSU powodowie zostali poinformowani o istniejącym ryzyku, co do zmiany kursów waluty polegającym na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu wyrażonych w walucie polskiej przy wzroście kursów waluty kredytu oraz stopie procentowej, polegającej na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej.

Niespłacenie przez kredytobiorcę części albo całości raty spłaty kredytu w terminie określonym w umowie powodowało, że należność z tytułu zaległej spłaty stawała się zadłużeniem przeterminowanym, które mogło zostać przez Bank przeliczone na walutę polską przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w (...) Bank (...) S.A. w dniu wyznaczonym jako termin spłaty, według aktualnej Tabeli kursów. Splata zadłużenia przeterminowanego w walucie innej niż polska po takim przeliczeniu miała być przeliczana na PLN według kursu kupna z Tabeli, obowiązującej w dacie wpływ środków (§ 32 ust. 1 COU i § 36 ust. 1 pkt 1 i 2 COU).

Zabezpieczenie kredytu stanowiła hipoteka zwykła na nieruchomości powodów położonej w miejscowości W., gm. G., w wysokości 243.926,24 CHF, a także hipoteka kaucyjna na nieruchomości powodów w wysokości 73.177,87 CHF (§ 4 ust. 1 i 5 CSU).

(d.: umowa k. 24-40, załączniki do umowy k. 41-43, oświadczenie o ustanowienie hipoteki k. 93-94)

Aneks nr (...) z dnia 6 sierpnia 2009 r. strony postępowania do zawartej umowy kredytu dodały w § ust. 2 pkt 2 w brzmieniu „refinansowanie kosztów poniesionych na cele mieszkaniowe”, a także zmieniły zapis § 6 ust. 1 nadając mu brzmienie „Całkowita wypłata kredytu nastąpi do dnia 14 sierpnia 2009 r.”.

(d.: aneks z dnia 6 sierpnia 2009 r. k. 91-91v.)

Kredyt został wypłacony w czterech transzach:

- w dniu 1 lipca 2008 r. w wysokości 72.815,53 CHF, co stanowiło równowartość 150.000 zł,
- w dniu 5 listopada 2008 r. w wysokości 47.210,30 CHF, co stanowiło równowartość 110.000 zł,
- w dniu 4 lutego 2009 r. w wysokości 45.410,32 CHF, co stanowiło równowartość 140.000,02 zł,

- w dniu 6 sierpnia 2009 r. w wysokości 78.490,09 CHF, co stanowiło równowartość 204.819,89 zł.

(d.: zaświadczenie k. 44-51, uruchomienie kredytu k. 101, dyspozycja wypłaty transzy k. 102-105, notatka k. 108, potwierdzenie zawarcia negocjowalnej, natychmiastowej transakcji wymiany walut k. 119-121, potwierdzenie uruchomienia transzy kredytu k. 122)

Powodowie, zgodnie z informacją uzyskaną od banku przed podpisaniem umowy, nie posiadali zdolności kredytowej do zawarcia umowy kredytu w PLN. Posiadali zdolność tylko w CHF. Powodowie nie mieli wpływu na kształt umowy kredytu, nie umożliwiono im negocjowania jej treści. Przez pewien czas powodowie spłacali kredyt w CHF, aktualnie bank pobiera ratę kredytu z ich rachunku bankowego w PLN. Dodatkowo powodowie oświadczyli, że znane są im konsekwencje uznania umowy za nieważną i żądają ustalenia jej nieważności.

(d.: przesłuchanie powoda M. T. k. 251-252v., przesłuchanie powódki H. T. k. 252v.)

W okresie od 20 sierpnia 2008 r. do 21 września 2020 r. powodowie spłacili kwotę 143.363,02 CHF oraz 245.089,77 PLN.

(d.: zaświadczenie k. 44-51)

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone do akt sprawy, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała.

Przy rozpoznaniu sprawy Sąd pominął wniosek dowodowy pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Stosownie do art. 278§1 k.p.c., Sąd wzywa biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Spór stron dotyczył ważności i skuteczności umowy, które to kwestie podlegały ocenie i rozstrzygnięciu Sądu. W szczególności bez znaczenia dla rozpoznania sprawy były powołane przez pozwanego fakty, które miałyby zostać wykazane wnioskowanym dowodem z opinii biegłego, to jest: czy zastosowane przez pozwanego kursy walut były „rynkowe” czy ekonomicznie uzasadnione, jak kształtowały się kursy w innych, komercyjnych bankach, czy istniała zależność pomiędzy zmianami kursów pary walut CHF/PLN stosowanych do rozliczenia świadczenia stron, a zmianami na rynku walutowym, w jaki sposób i po jakich kursach na rynku dokonywane są rozliczenia transakcji kredytowych oraz czy istnieją standardy i zwyczaje dotyczące określania wartości zobowiązań stron wyrażonych w różnych walutach według kursu rynkowego danej waluty.

Wobec powyższego zaistniały w sprawie przesłanki do pominięcia dowodu z opinii biegłego wskazane w art. 235²§1 pkt 2 k.p.c.

Powodowie w pierwszym rzędzie żądali ustalenia nieważności umowy kredytowej łączącej ich z pozwanym z uwagi na zawarcie w niej niedozwolonych i nieskutecznych postanowień umownych, a na wypadek oddalenia żądania, wnosili o ustalenie bezskuteczności postanowień § 1 pkt 8, § 2, § 5 ust. 3-5, § 13 ust. 7 umowy kredytu mieszkaniowego W. K. hipoteczny nr(...)z 29 listopada 2006 r.

Wskazywane przez powodów postanowienia dotyczyły mechanizmu denominacji kwoty kredytu wyrażonej w walucie szwajcarskiej, a wypłacanej i spłacanej w walucie polskiej i związanych z tym przeliczeń według kursów walut, które to kursy – według ich stanowiska - pozwany mógł kształtować dowolnie, co z kolei ma skutkować bezwzględną nieważnością umowy, jako sprzecznej z art. 69 Prawa bankowego.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywna potrzeba usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku prawnego łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące

żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu, brak jest w sprawie podstaw do kwestionowania interesu prawnego w wystąpieniu z żądaniami pozwu. Powodowie domagają się w istocie definitywnego usunięcia niepewności prawnej, co do istnienia nawiązanego na podstawie tej umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych jej postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385¹ k.c., skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jaką jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn, zatem samo ewentualne rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle tej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości, co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu, wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące (są bezskuteczne).

Mając na uwadze aktualne i jednolite poglądy orzecznictwa, w ocenie Sądu, istnienie interesu prawnego powodów w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności spornej umowy ewentualnie bezskuteczności wobec powodów jej postanowień, nie budzi wątpliwości i nie wymaga wyводу szerszego niż powyższy (vide także m.in.: wyrok SA w Białymstoku z dnia 24 lutego 2022 r., LEX nr 3338703; wyrok SA w Szczecinie z dnia 8 lutego 2022 r., I ACa 808/21, LEX nr 3335061; wyrok SA w Gdańsku z dnia 4 lutego 2022 r., V ACa 340/21, LEX nr 3334528).

Dla rozstrzygnięcia o żądaniach stron w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej przez strony.

W ocenie Sądu, zasadnicze postanowienia umowy spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia – dalej pr. bank.) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (174.616,61 CHF), cel, na jaki został udzielony (budowa domu), zasady i termin jego spłaty (w ratach miesięcznych do 15 listopada 2036 r.), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy referencyjnej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Oceny tej nie zmienia, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c., w jego brzmieniu z daty zawierania umowy (29 listopada 2006 r.), zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie. Już w tej dacie art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. przewidywał możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej, natomiast wyjątek dopuszczający tego typu umowy z udziałem banków wynikał z obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe (pr. dewiz.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 3 pr. dewiz. oraz art. 1 i 2 pkt 18 pr. dewiz. dokonywanie obrotu dewizowego przez banki było dozwolone, m.in. wówczas, gdy dotyczyło zawarcia umowy lub dokonania innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywania takich umów lub czynności.

Nie ulega wątpliwości, że postanowienia umowy stron przewidywały rozliczenia kredytu w walucie szwajcarskiej, w tym możliwość wypłaty w tej lub innej walucie w przypadku finansowania zobowiązań poza granicami RP lub na spłatę kredytu walutowego, jak również wypłatę w PLN w pozostałych przypadkach, a nadto spłatę w różnych walutach. Tym samym umowa stron mogła powodować rozliczenia w walutach obcych i przenoszenie własności wartości dewizowych, a zatem mieściła się w ramach ustawowego zezwolenia, stanowiącego jednocześnie wyjątek od zasady wyrażonej w art. 358 § 1 k.c.

Powodowie wnosili o udzielenie im kredytu w kwocie 240.000 zł, ale określonego w walucie szwajcarskiej (wniosek kredytowy k. 91). Jak już wskazano, w umowie wyraźnie określono, że wypłata w walucie szwajcarskiej (lub innej wymiennej na PLN) może nastąpić **wyłącznie** w przypadku finansowania zobowiązań poza granicami RP lub na spłatę kredytu walutowego, a w innych przypadkach natomiast następowała **wyłącznie** w PLN (§ 5 umowy k. 23). Przeznaczeniem kredytu było finansowanie nabycia nieruchomości w Polsce, stąd wypłata kredytu – zgodnie z powołanym zapisem umowy objętej pozwem – mogła nastąpić wyłącznie w walucie polskiej, zwłaszcza uwzględniając, że miała nastąpić na rachunek kredytobiorców. Spłata kredytu wyrażonego w CHF mogła natomiast następować w różnych walutach, przy czym w umowie, w ramach wskazania rachunku, z którego miała następować spłata, powodowie wskazali rachunek w PLN, założony wraz z zawarciem umowy kredytu (§ 13 i zeznania powoda W. D. k. 389v). Oznaczałoby to, że walutą zobowiązania kredytowego był frank szwajcarski (CHF), jednak walutą jego wykonania – zgodnie z treścią umowy - miała być waluta polska (PLN).

Istota umowy sprowadzała się zatem do zobowiązania Banku, że postawi do dyspozycji kredytobiorców pewną kwotę w PLN, która w dacie wypłaty stanowić miała równowartość kwoty wyrażonej dokładnie w CHF, a powodowie zobowiązali się spłacać w PLN równowartość rat kredytu wyrażonych w CHF według wartości takiej raty na dzień spłaty.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego, i stanowi jej dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant. O akceptacji takiej świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Umowa taka jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istota umowy stron polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów równowartości określonej kwoty pieniędzy z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie takiej równowartości, przy czym miernikiem tych wartości pozostawać miał kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej. Zauważyć trzeba, że ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość kredytu w PLN, którą miał oddać do dyspozycji Bank, a nadto podwyższając jego wartość, którą miał spłacać kredytobiorca, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość tych świadczeń. W konsekwencji trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, a realizowanego w walucie polskiej, była w swej zasadzie sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża bowiem obie strony.

Z oświadczenia zawartego we wniosku kredytowym wynika, że powodowie uzyskali możliwość zapoznania się z ryzykiem związanym z możliwością zmiany oprocentowania i kursu waluty (w tym możliwością zmiany wysokości zobowiązania Banku i ich własnego), zrezygnowali z kredytu w złotówkach i wybrali kredyt w walucie szwajcarskiej, na dowód czego podpisali stosowne oświadczenie. Wiedzę tę potwierdzili podpisując umowę, w której zawarto stosowne oświadczenie w § 30 umowy. Działając z należytą starannością wymaganą od przeciętnego konsumenta, mogli zatem przed podjęciem decyzji o zawarciu umowy, zapoznać się z dokumentami i powziąć odpowiednią wiedzę odnośnie do tego ryzyka. Jeżeli zrezygnowali z takiej możliwości lub zbagatelizowali ryzyko, o którym zostali uprzedzeni, nie mogą wywodzić z tego korzystnych dla siebie skutków prawnych. Takie ukształtowanie umowy kredytu należy uznać za zgodne z przepisami prawa.

Niemniej, wskazany mechanizm obliczania wzajemnych zobowiązań w sposób określony w umowie stron wymaga oceny w aspekcie sposobu ustalania kursu waluty niezbędnego do tych operacji, gdyż powodowie podnieśli zarzut, że postanowienia umowy w tym zakresie mają charakter niedozwolony.

Zgodnie z art. 385¹ k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały

uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 ; wyrok SA Warszawa z dnia 15 maja 2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG, i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należy przyjąć, że postanowienia umowy stron w tym zakresie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

W okolicznościach sprawy brak sporu, że powodowie zawierali umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. W konsekwencji należało dokonać oceny postanowień dotyczących kursów używanych do przeliczenia zobowiązań stron w ramach umowy. Ich istota sprowadza się do wskazania, że wysokość zobowiązań wynikających z umowy będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty. Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do „Tabeli kursów” definiowanej jako tabela banku. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Ponadto nie ulega wątpliwości, że zarówno wniosek kredytowy, jak i umowa stron stanowiły wzorce stosowane w Banku. Układ wniosku i umowy wskazuje, że kredytobiorcy mogli określić potrzebną im kwotę w PLN, wybrać inną walutę kredytu, określić przeznaczenie kredytu, uzgodnić okres kredytowania, sposób zabezpieczenia, wskazać rachunki do wypłaty i spłaty kredytu. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że pozostałe postanowienia i oświadczenia, były możliwe do wynegocjowania.

W ramach wniosku kredytowego zawarto oświadczenie kredytobiorców, że poinformowano ich o tym, iż w przypadku kredytów w walucie wymiennej w rozliczeniach Bank stosuje własne kursy walut zamieszczone w Tabeli. Fakt podpisania stosownych oświadczeń w ramach umowy lub przy okazji jej zawierania nie oznacza jednak, że wszystkie postanowienia w niej zawarte zostały indywidualnie uzgodnione oraz, że kredytobiorcy mieli realny wpływ na kształt każdego z tych postanowień, czyli przedstawiono im możliwość jego zmiany, z której zrezygnowali. Tego typu okoliczności nie wynikają zeznań powodów, nie zostały także wykazane przez stronę pozwaną.

Nie można przyjąć, że takie uzgodnienie nastąpiło w wyniku wskazania rachunku do obsługi kredytu prowadzonego w PLN. Wskazanie to nie odnosi się bowiem do kursu, który miał być przyjmowany do rozliczenia kredytu. Takie uzgodnienie nie nastąpiło także w ramach oświadczenia zawartego we wniosku kredytowym, w którym kredytobiorcy potwierdzili wyłącznie przekazanie im informacji, że Bank będzie stosował własne kursy ze swojej tabeli. Brak dowodu, że kredytobiorcy zostali poinformowani, w jaki sposób kursy i tabela są kształtowane i świadomi tego wyrazili zgodę na ich stosowanie. W szczególności sposób ustalania kursów nie został wskazany w umowie.

Dowodem indywidualnego uzgodnienia postanowień umowy nie jest także okoliczność, że kredytobiorcy nie wyrażali wątpliwości co do zapisów umowy lub nie formułowali do niej żadnych pytań lub propozycji poszczególnych postanowień. Nie oznacza to, że doszło do indywidualnego uzgodnienia wszystkich postanowień umowy. Pozwany

nie udowodnił bowiem, że była im realnie przedstawiona możliwość negocjacji w odniesieniu do poszczególnych postanowień i świadomie z niej zrezygnowali.

Stąd należało przyjąć, że postanowienia w zakresie kursów wymiany stosowanych w Tabeli banku nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

W konsekwencji, nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, a tym samym i wysokość świadczenia głównego banku, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

Powodowie wskazywali, że postanowienia umowne dotyczące mechanizmu ustalania kursu waluty są niedozwolone. W związku z tym należało rozważyć, czy są one wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Z zawartej przez strony umowy wynika, że odwołują się one do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalane są umieszczone tam kursy walut. Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku jego przeterminowania. Wobec tego, że sposób ustalania tych kursów nie został w ogóle określony w umowie, nie jest możliwe określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można też uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczające jednoznaczne. Poza powyższym upoważniały one kredytodawcę do jednostronnego oznaczenia kursu waluty bez możliwości weryfikacji przez kredytobiorców, co skutkowało możliwością arbitralnego ustalenia wysokości kursu waluty służącego ustaleniu wysokości zobowiązania kredytodawcy oraz wysokości zobowiązania kredytobiorców.

Należy także wskazać, że przedmiotem ustaleń w sprawie nie jest to, czy pozwany faktycznie ustalał kursy kupna i sprzedaży z zupełną dowolnością, czy też opierał się w tym zakresie na swoich własnych wypracowanych kryteriach, czy też może polegał na danych z innych źródeł, lecz o to, czy umowa pozwalała mu na taką właśnie dowolność i czy konsument w oparciu o umowę był w stanie poznać obiektywne, sprawdzalne kryteria ustalania kursów wymiany walut przez pozwany bank (por. wyrok SA w Białymstoku z 7.10.2021 r. I ACa 150/21).

W rozpoznawanej sprawie takich obiektywnych kryteriów nie było. W umowie zdefiniowano tabele kursów jako tabelę kursów obowiązującą w pozwanym banku w chwili dokonywania przez (...) Bank (...) S.A. określonych w umowie przeliczeń kursowych. Z takiego zapisu nie dało się wywnioskować jaką konkretnie kwotę powodowie mieli otrzymać w ramach udzielonego kredytu, ani też oszacować wysokość poszczególnych rat. Bank, w oparciu o tak skonstruowane zapisy zastrzegł sobie uprawnienie do jednostronnego określania poziomów kursów walutowych, z jednoczesnym stosowaniem różnych kursów przy wypłacie kredytu i jego spłacie, których rozpiętość (tzw. spread walutowy) nie podlegała żadnej kontroli ze strony kredytobiorców. Powodowie nie mieli żadnego wpływu na poziom kursów walutowych, nie mieli także możliwości samodzielnego ustalenia wysokości kursów stosowanych przez Bank. W związku z tym, nie może budzić wątpliwości, że bank arbitralnie, przy zastosowaniu tylko mu znanych kryteriów ustalał te kursy. Natomiast powodowie nie byli w stanie poznać wynikających z tego konsekwencji ekonomicznych.

Dodatkowo wskazać należy, że swobodę ustalania kursu przez Bank eliminowała jedynie możliwość wypłaty kredytu w walucie kredytu oraz spłaty w tej walucie, gdyż do wszystkich pozostałych walut Bank miał prawo stosować własny kurs. Oznacza to również, że możliwość spłaty w walucie kredytu nie niwelowała wystarczająco nierównowagi między stronami wynikającej z tego, że na etapie wypłaty kredytu, którego wysokość określono w CHF, ale wypłata miała nastąpić wyłącznie w PLN, wysokość wypłacanego kredytu w PLN ostatecznie zależała zawsze od decyzji Banku (czy to w ramach tabeli, czy to w ramach negocjacji na podstawie umowy ramowej).

Podsumowując, w ocenie Sądu, wskazane wyżej postanowienia umowy, dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank), nie zostały uzgodnione

indywidualnie i kształtowały zobowiązania kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów.

Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczenia) zobowiązań wynikających z umów kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18,). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Powyższe oznacza, że po zawarciu umowy kredytobiorcy mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty, jaka zostanie im wypłacona (Bank miał na to kilka dni roboczych, w trakcie którym mógł zmienić swój kurs – por. § 4 ust. 2 umowy k. 23), a następnie wysokości zadłużenia w PLN, skoro kursy wymiany w toku dalszego wykonywania umowy określić miał Bank. Pozwany mógł zatem w sposób dowolny kształtować wysokość swojego zobowiązania do wypłaty kwoty kredytu, jak również wysokość zobowiązania kredytowego w toku spłaty kredytu. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy kredytobiorcy w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.c. – uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorcę całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości jego zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Nie niweczy tego okoliczność, że wypłata kredytu według umowy teoretycznie mogła nastąpić w walucie innej niż PLN. Jak już bowiem wskazano, w przypadku umowy stron nie było takiej możliwości, gdyż kredyt nie był przeznaczony na finansowanie zobowiązań poza granicami RP, ani na spłatę kredytu w walucie wymiennej. Nie zmienia tego również okoliczność, że Bank miał w swojej ofercie możliwość zawarcia umowy ramowej w zakresie współpracy na rynku finansowym, w której jedną z opcji były negocjowane transakcje wymiany walut wymienialnych (por. projekt umowy ramowej w zakresie współpracy na rynku finansowym k. 136 oraz por. odpowiedź na pozew k. 70 i 75) Niemniej jednak, należy zaznaczyć, że tego rodzaju umowa nie była elementem umowy kredytu, lecz tworzyłaby nowy stosunek prawny. Zawarcie takiej umowy następowało dopiero na etapie wykonywania umowy, zaś dla oceny abuzywności postanowień umownych istotna jest data zawierania umowy. Na marginesie zaznaczyć należy, że nie wykazano, że powodowie dostali ofertę umowy ramowej i informację o możliwościach z niej wynikających oraz tego, czy taka umowa była integralną częścią zawierania umowy. Znamienne jest również to, że kredytobiorca mogący negocjować kurs nie mógł otrzymać kwoty w CHF, lecz nadal wyłącznie w PLN. Możliwość negocjowania kursu dotyczyła zatem wyłącznie etapu wykonania umowy, przy czym dostrzec trzeba, że realizacja tej możliwości również zależała wyłącznie od Banku, który decydował o tym, czy zaakceptuje ewentualne propozycje kredytobiorcy co do kursu waluty.

Jednocześnie w tym miejscu Sąd wskazuje, że obecnie nie budzi już kontrowersji, że tak określone postanowienia umowne, z jakimi mamy do czynienia w tej sprawie mają charakter abuzywny (por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, Dz.U.U.E.C.2019/413/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, LEX nr 2626330, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, LEX nr 2567917, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 sierpnia 2019 r., I ACa 126/19, LEX nr

2728125, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 czerwca 2019 r., I ACa 252/2018 r., Lex nr 2753735, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 7 października 2021 r. I ACa 150/21).

Ugruntowane jest również stanowisko, że postanowienia wprowadzające do umowy kredytu ryzyko walutowe powinny być traktowane jako określające główne świadczenie stron. Klauzule przeliczeniowe związane są z charakterem zobowiązania kredytobiorców, przez co stanowią podstawowy element umowy kredytowej. Postanowienia dotyczące zasad spłaty kredytu, w tym wysokości rat kredytu i sposobu ich obliczania, także w myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy kredytu stanowiły elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu. Po ich wyłączeniu z umowy (art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13) utrzymanie umowy nie jest więc praktycznie możliwe, chyba że wzajemny zwrot świadczeń będący konsekwencją ustalenia bezskuteczności („unieważnienia”) umowy jest rozwiązaniem dla konsumenta mniej korzystnym, niż utrzymanie umowy po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul (por. wyrok SA w Białymstoku z 7.10.2021 r. I ACa 150/21 i przywołane tam orzecznictwo).

Wylimitowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w CHF oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a kredytobiorca w terminach płatności kolejnych rat powinien spłacać raty w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z aktualnym poglądem wyrażonym w orzecznictwie, klauzulę waloryzacyjną traktuje się jako główne świadczenie kredytobiorcy, gdyż wpływa ona na wysokość tego świadczenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r. sygn. akt: I CSK 242/18, Legalis nr 1966950). Zatem, w odniesieniu do przeliczenia należności stron brak jest możliwości zastępowania niedozwolonych klauzul umownych przepisami o charakterze ogólnym, które są przepisami dyspozytywnymi. Pogląd ten został wypracowany w oparciu o związanie wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18. TSUE podtrzymał pogląd, że w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy, skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje. Jedynie w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym. Wyjątek ten obejmuje sytuacje w której jest zgoda stron na jego zastosowanie oraz okoliczność, że brak takiego zastąpienia skutkowałaby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi.

Zgodnie ze stanowiskiem TSUE nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, gdyż spowodowałoby to ingerencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów. Zresztą, pozostawałoby to także w sprzeczności z bytem klauzuli waloryzacyjnej jako świadczenia głównego kredytobiorcy.

W rozpoznawanej sprawie brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.).

Mając na względzie treść art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, niewątpliwie umowa nie może być utrzymana w mocy tylko wtedy, gdy na podstawie pozostałej treści umowy nie da się ustalić praw i obowiązków stron. W ocenie Sądu brak możliwości uzupełnienia umowy po wylimitowaniu abuzywnych postanowień, powoduje, że nie jest obiektywnie możliwe wykonanie przez obie strony umowy. Zgodnie z aktualnym orzecznictwem, zakwestionowane postanowienia umowne dotyczące mechanizmu przeliczania określają podstawowe świadczenia stron i z tego względu charakteryzują umowę. Po wylimitowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomym jest jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji powodów równowartość określonej kwoty CHF w złotych polskich, lecz nie wiadomo według jakiego miernika ma być wyliczona ta równowartość. Nie jest również wiadomo, jaką kwotę powinni zwrócić kredytobiorcy. W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu, która podlega zwrotowi na rzecz

Banku, albowiem ustalenie wysokości zobowiązania odnosiło się do kursów walut. Brak jednoznacznego określenia zasad ustalania kursów, a tym samym brak możliwości określenia praw i obowiązków stron oznacza, że umowa jest ostatecznie niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.). Podnieść należy, że strona powodowa była pouczona o skutkach ustalenia nieważności umowy i zgodziła się na poniesienie konsekwencji z tym związanych.

Z podanych wyżej przyczyn, na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 69 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 58 k.c., Sąd ustalił, że umowa kredytu jest nieważna. W konsekwencji tego orzeczono jak w pkt I sentencji wyroku.

Konsekwencją ustalenia nieważności umowy było także rozstrzygnięcie o żądaniu zapłaty zgłoszonym w pkt 2 żądania pozwu.

Zgodnie z poglądem przyjętym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7.05.2021 r. w sprawie III CZP 6/21, w przypadku następczej nieważności umowy kredytowej po obu jej stronach powstają odrębne roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Ostatecznie zatem świadczenia te podlegają zwrotowi niezależnie od siebie, bez konieczności badania z urzędu, czy ich wzajemna wysokość prowadzi do powstania stanu wzbogacenia, który byłby miarą zwrotu różnicy między tymi świadczeniami. Sąd Najwyższy nadał wskazanej uchwale moc zasady prawnej, co oznacza, że będzie ona stosowana przez ten sąd również w innych sprawach.

W tym miejscu wskazać należy, że Sąd związany był żądaniem powodów w zakresie zapłaty, którzy wnosili o zasądzenie od pozwanego kwoty 21 906,15 CHF. Poza sporem było przy tym, że powodowie, zgodnie z przedłożonym zaświadczeniem, pochodzącym od pozwanego (k. 44-50) spłacili na rzecz pozwanego kwotę 143 363,02 CHF.

Stąd, mając na uwadze powyższy pogląd Sądu Najwyższego, Sąd w pkt II wyroku w całości uwzględnił roszczenie powodów w oparciu o art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 5000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia 01.06.2021r. zgodnie z żądaniem pozwu. Powodowie żądali odsetek od zasądzonej kwoty od dnia następnego po dacie doręczenia odpisu pozwu. Sąd powyższe żądanie powodów uznał za zasadne w całości. Stosownie do art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania, natomiast zgodnie z art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W rozpoznawanej sprawie roszczenie o zapłatę opiera się na żądaniu powodów zwrotu nienależnego świadczenia, stąd mając na uwadze powołane art. 455 i art. 481§1 k.c., uzasadnione jest zadanie zapłaty odsetek od dnia następnego po dacie doręczenia odpisu pozwu.

Uwzględnienie powództwa o ustalenie nieważności umowy czyniło zbędnym orzekanie o żądaniu ewentualnym.

O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 98§1, §1¹ i §3 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca proces jest zobowiązana do zwrotu kosztów stronie wygrywającej.

Powodowie ponieśli koszty: opłaty od pozwu – 1.000 zł, opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (10.800 zł).

W związku z tym, że powodowie wygrali proces w całości, na podstawie ww. przepisu Sąd zasądził na ich rzecz od pozwanego zwrot kosztów procesu w wysokości 11.817 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 10.817 zł liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia.